



Sygn. akt I UK 491/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania J. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił J. M. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku od stycznia 2014 r. Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu J. M. prawo do emerytury od 1 maja 2016 r. oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. M., urodzony 7 marca 1952 r., wystąpił z wnioskiem o emeryturę w obniżonym wieku w dniu 11 maja 2016 r., nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego oraz na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 6 lat i 9 miesięcy pracy w warunkach szczególnych (bez odliczania okresów zwolnień lekarskich).

W spornym okresie zatrudnienia w Spółdzielni Usług Rolniczych w E. od 4 maja 1974 r. do 31 maja 1983 r. odwołujący się stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę kierowcy ciągnika. Pracodawca specjalizował się w świadczeniu usług ciągnikami i w związku z tym zatrudniał kierowców tych ciągników na stanowiskach traktorzystów. Ubezpieczony od 18 kwietnia 1972 r. posiadał uprawnienia do kierowania ciągnikami i na podstawie umowy o pracę z dnia 4 maja 1974 r. został zatrudniony na stanowisku traktorzysty, na którym stale świadczył taką pracę w pełnym wymiarze czasu do dnia 31 maja 1983 r. Odwołujący się wykonywał też pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze w okresie od 6 kwietnia 1992 r. do 21 grudnia 1992 r. w K. „[...]” na przeróbce mechanicznej węgla na stanowisku maszynista przesiewaczy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Powołując treść regulacji art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 7, poz. 21 ze zm.; dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), Sąd pierwszej instancji stwierdził, że prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych, które ubezpieczony wykonywał w okresie zatrudnienia w

Spółdzielni Usług Rolniczych w E. od 4 maja 1974 r. do 31 maja 1983 r., można zakwalifikować do prac wymienionych w wykazie A, dziale VIII, pod poz. 3, zaś prace na przeróbce mechanicznej węgla od 6 kwietnia 1992 r. do 21 grudnia 1992 r. - do prac wymienionych w wykazie A, dziale I, pod poz. 5. Prace te odwołujący się świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu, zatem na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony legitymował się wymaganym przez ustawodawcę 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych i tym samym spełnia wszystkie przesłanki prawa do emerytury w wieku 60 lat. Zważywszy, że z wnioskiem o wcześniejszą emeryturę wystąpił dopiero w dniu 11 maja 2016 r., zatem z mocy art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do spornego świadczenia przysługuje mu od 1 maja 2016 r. Żądanie przyznania emerytury od stycznia 2014 r. jako bezzasadne, podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. od orzeczenia pierwszoinstancyjnego i zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego J. M. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach, wymienioną w dziale VIII, poz. 3. wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Pod pozycją tą, prócz prac kierowców ciągników, wymieniono nadto prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Nie powinno przy tym ulegać wątpliwości, że prace kierowców kombajnów (za wyjątkiem przemieszczania się tych maszyn w celu wykonywania prac polowych), w zdecydowanej większości odbywają się poza drogami publicznymi. Co więcej, kombajn nie jest pojazdem służącym do transportu, lecz maszyną rolniczą, która (ponadto) samodzielnie przemieszcza się pomiędzy miejscami, w których wykonuje prace polowe. Przyjęcie, że uwzględnienie pracy kierowcy kombajnu możliwe byłoby wyłącznie pod warunkiem wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze czasu „w transporcie”, jest przeciwne istocie zadań wykonywanych przez kierowcę kombajnu. Te same uwagi należy odnieść do pracy kierowcy ciągnika. Niezależnie od umieszczenia tych stanowisk w dziale VIII

(W transporcie i łączności), ujęcie prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych odrębnie od prac kierowców samochodów ciężarowych i pojazdów specjalistycznych należy powiązać nie z faktem ich prowadzenia w transporcie i obciążeniami psychofizycznymi związanymi z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym (co wszak nie jest ich zasadniczym przeznaczeniem i wyklucza wykonywanie takiej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu), lecz właśnie z faktem prowadzenia takich pojazdów. To warunki pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, wykonywanej w transporcie (kierowcy ciągników), ale przede wszystkim poza drogami publicznymi, w bezpośrednim narażeniu na warunki atmosferyczne (brak kabin), wstrząsy i wibracje, czynią te prace wykonywanymi w warunkach szczególnych. Wydaje się przy tym, że wykonywanie pracy kierowcy ciągnika w transporcie, a zatem najczęściej na drogach publicznych, odbywa się w warunkach mniej uciążliwych, z uwagi na mniejsze nasilenie wstrząsów i wibracji od tych, które wynikają z niestabilności podłoża przy pracach polowych.

Sąd Apelacyjny dodał, że w dziale XVII (Rolnictwo i leśnictwo) załącznika do obowiązującego od 8 września 1956 r. do 31 grudnia 1979 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176 ze zm.) wymieniono wprost pod poz. 1 traktorzystów, a pod poz. 2 - drwali, co również wskazuje na uwzględnianie w I kategorii zatrudnienia każdej w istocie pracy traktorzysty. Ponadto w dziale VIII (W transporcie i łączności) załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) w rozdziale „Transport”, pod poz. 3 wymieniono prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych. Co więcej, zgodnie z § 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, zaś prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia, uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4.

W ocenie Sądu drugiej instancji, także fakt usytuowania prac kierowców ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych w dziale VIII (W transporcie i łączności) nie może być uznany za decydujący przy ustalaniu zakresu pojęciowego poz. 3 tego działu. Nie powinno ulegać wątpliwości, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie jest aktem prawnym skonstruowanym w sposób spójny i konsekwentny. Przypisywanie decydującego znaczenia branżowemu podziałowi wykazu A zawodzi, choćby (w licznych) przypadkach prac kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (poz. 2 działu VIII W transporcie i łączności), wykonywanych w przedsiębiorstwach budowlanych w sytuacji, gdy dział V (W budownictwie), takich prac nie wymienia. Zgodnie z art. 2 pkt 44 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 128), użyte w tej ustawie określenie „ciągnik rolniczy” oznacza pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodnich; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Wynika stąd, że podstawową funkcją takiego ciągnika jest praca ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodnich, a jedynie dodatkową - przystosowanie do ciągnięcia przyczep i prac ziemnych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny przyjął, że w istocie wszystkie obowiązki ubezpieczonego w spornym okresie, jako kierowcy ciągnika, a zatem przede wszystkim te związane w pracami polowymi, jak i te polegające na pracy przy transporcie, odpowiadają poz. 3 działu VIII wykazu A. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji prawidłowo zaliczył ubezpieczonemu cały sporny okres zatrudnienia jako pracę w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się 15 stażem pracy w warunkach

szczególnych, co stanowi konsekwencję nieuzasadnionego zaliczenia do tego stażu okresów zatrudnienia jako kierowcy ciągnika w Spółdzielni Usług Rolniczych w E. od 4 maja 1974 r. do 31 maja 1983 r., w oparciu o wykaz A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia z 1983 r. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu celem ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego J. M. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia.

Uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających

wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK

210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości

wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Należy podkreślić, że dział X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., określający rodzaje prac „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, z całą pewnością również nie wymienia prac traktorzystów bądź kierowców ciągników. Prace takie wymienia wyłącznie dział VIII „W transporcie i łączności”. W dotychczasowym orzecznictwie utrwalił się natomiast pogląd, że wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK

381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Idąc tym tokiem rozumowania Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) stwierdził, że o ile można się zgodzić, iż prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę, jako kierowcę ciągników, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte, między innymi, prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych.

Zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Przyjmuje się, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony. Może się bowiem zdarzyć, że dany zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Uwzględniając zatem przesłanki, przy spełnieniu których istnieje możliwość odstępstwa od obowiązującego co do zasady branżowo-stanowiskowego charakteru wykazów prac w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, takie odstępstwo musiałoby zostać poprzedzone niebudzącymi wątpliwości ustaleniami, że praca ubezpieczonego na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Usług Rolniczych w E., choć wykonywana w rolnictwie, była realizowana w warunkach tożsamych z tymi, które panują w transporcie. Wypada zaś dodać, że zgodnie z jego słownikowym

znaczeniem określenie „transport” oznacza przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji. Transport to także dział gospodarki obejmujący ogół środków i działań związanych z przewozem (tak: Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1989, t. III). Umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako pracy wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w Dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być więc odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych pod poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2). Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym, zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac nie

zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace "w transporcie i łączności" wymienione w dziale VIII wykazu A. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika tylko w branży "transport i łączność" łączy szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich przy uwzględnieniu specyfiki "technologii" pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym, tj. obciążen, których nie ma, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze.

Nadto jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty, nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 128), ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też

ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach.

Przedstawiona wyżej wykładnia przepisów wykazu A, Działu VIII, poz. 3 znajduje wsparcie w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207), które Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje.

Podzielając kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł zatem jak w sentencji.